

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Turcya. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austryacka. Sprawy krajowe.

Czynności

Lwowskię izby handlowej i przemysłowej.

XXIII. zwyczajne posiedzenie z dnia 5go sierpnia 1851 roku pod przewodnictwem prezesa p. Floryana H. Singer.

1. Izba przypuszcza ubiegających się o prawo handlu — do wykazania się z funduszów.

2. August Schumann, czeladnik kotlarski, teraz zawiadowca znacznej fabryki w Warszawie, wysłany ze strony izby handlowej i przemysłowej lwowskiej na wystawę przemysłową do Londynu, zdaje raport ze swej misyi.

Ten raport udzieli się przełożonemu magistratu tutejszego i c. k. galic. Towarzystwu gospodarskiemu.

Bierze się do wiadomości.

3. Wnioszek prezesa p. Floryana H. Singer.

Galicya, która z natury do uprawy lnu i konopi jest przeznaczoną, miała niegdyś szeroko rozgałęziony handel zamorski płótnami na Hamburg i Gdańsk do Hyszpanii i Ameryki, jako też do Węgier, Bessarabii i Wołoszczyzny.

Handel ten podupadł przez podniesienie i wydoskonalenie tej przemysłowości Galicyi, osobliwie co do uprawy lnu i przyrządzenia włókna. — Pomimoto, że postęp tej przemysłowości Galicyi był zupełnie obcym i ta gałęź przemysłu u nas jeszcze na najniższym stoi stopniu, przecie jest ona jeszcze zawsze znaczną.

Galicya wydaje len i konopie nie tylko do pokrycia wewnętrznych potrzeb kraju, ale nadto i do wywozu.

Worowiny i gróbeż płótna produkuje się do 1½ miliona półsetków, wywóz wynosi do 25,000 cetnarów płótna, i blisko 15,000 cetnarów lnu, konopi i przędzy.

Tak rozszerzona gałęź przemysłowości zasługuje na osobliwsze pielegnowanie, a przy teraźniejszym tak widocznym upadku w obec wschodniej Europy na tem silniejsza i prędszą pomoc.

Len w kraju uprawiony wydaje zaledwo 30% czystego włókna a reszta obraca się w kłaki; — to złe leży w przyrządzeniu łodygi lnianej — należy tedy wszelkiego dołożyć starania, ażeby roszenie czyli moczenie, miedlenie i trzepanie lepiej urządzić jak dotąd, i tćm samem zyskać na jakości i ilości produktu. — Do osiągnięcia tego, trzeba na wzór Belgii i Anglii utworzyć osobne rzemiosło przyrządzenia lnu, które u nas równie jak i w Austrii jeszcze nie istnieje — to rzemiosło zajmie się jedynie tylko moczeniem, miedleniem i trzepaniem od rolnika zakupionego lnu, ażeby w ten sposób uzyskano włókno prządkowi czyli fabrykantowi odstąpić.

Przez podział pracy uprawy lnu od tegoż przyrządzenia w Anglii i Belgii zbawienne się pokazały skutki, jakoto powiększenie produkcji, polepszenie gatunku i zmniejszenie ceny. Te same korzyści nieominą Galicyę, a kraj ten zakwitnie niewidzianym dotąd bytem.

Prezes izby już dawno zwracał uwagę na ten przedmiot — jeszcze przy końcu roku 1845 zebrał w tym celu kilku miłośników przemysłowości krajowej, lecz smutne wypadki roku 1846 rozłączyły towarzystwo.

Powołany w roku zeszłym do komisji bankowej do Wiednia, poszukiwał przy niż. austr. stowarzyszeniu przemysłowych i u pana Reutera c. k. radcy i kustosa technicznego kabinetu, tutejszego rodaka, materiałów względem przemysłowości lnu, i przedłożył Jego Exc. Namiestnikowi pod dniem 23. kwietnia 1850 projekt do podniesienia tej gałęzi przemysłu w Galicyi, zgodny z dzisiejszym wnioskiem.

Jego Exc. pan Namiestnik projekt ten w swoim czasie przedłożył wysokim ministeryom, lecz rezolucya dotąd nienastąpiła.

Z powodu nadesłanej przez niż. austr. stowarzyszenie przemysłowych rozprawy p. Reutera odczytanej na posiedzeniu towarzystwa dnia 2. czerwca, oświadczył prezes izbie, że w tym przedmiocie wniosek osobny przedstawić zamierza, wiadomość jednak, że p. Reuter drugą jeszcze gruntowniejszą rozprawę na posiedzeniu tegoż stowarzyszenia dnia 7. lipca odczytał, spowodowała prezesa wstrzymać się do czasu ze swoim wnioskiem.

Tymczasem c. k. towarzystwo gospodarcze wspólnie z stowarzyszeniem przemysłowych niższej Austrii w Wiedniu, ogłosiło ode-

zwę, którą wzywa współobywateli do udziału w towarzystwie akcyonaryuszów akcyi po 500 złr., które ma na celu to nowe rzemiosło przyrządzenia lnu, we wszystkich krajach monarchyi trudniących się uprawą i dalszem przerabianiem tych ziemiopłodów rozpowszechnić, a najsamprzód utworzyć zakłady podług wzorów belgijskich i angielskich do roszenia, miedlenia i trzepania lnu i konopi.

Zakład jeden, w którym można przyrządzić 12,000 cetnarów lnu, wymaga kapitału nakładowego 30,000 złr. i kapitału obrotowego 24,000 złr. m. k.

W Morawii i w Austrii wyższej zawiązały się już podobne Towarzystwa w celu podźwignienia tego przemysłu.

W obec takiej czynności w sąsiednich prowincjach, Galicya dłużej bezczynną pozostać nie powinna, gdyż tu idzie o najznaczniejszą gałęź przemysłu krajowego.

Wnioskodawca podziela zupełnie zdanie stowarzyszenia przemysłowych niższej Austrii, że zamierzony cel podniesienia tej przemysłowości przez utworzenie nowego rzemiosła do przyrządzenia lnu, i zaprowadzenie takowych zakładów, tylko na tej drodze jaką Anglia i Prusya obrały, to jest przez ukonstytuowanie towarzystw akcyonaryuszów osiągnięty być może.

Podobne zdanie rozwinął prezes także w zmianowanym projekcie podanym Jego Excelencyi Namiestnikowi.

Prezes wnosi zatem, ażeby izba dążyła do utworzenia towarzystwa akcyonaryuszów w Galicyi, któreby zaprowadzenie jednego lub dwóch zakładów do przyrządzenia lnu i konopi miało na celu. — Te zakłady powinny być oraz szkołami, gdzieby każdy nowego rzemiosła bezpłatnie mógł się nauczyć.

Przykład i nadzieja zysku skuteczniłyby resztę — i tak jak od roku 1835 mnóstwo gorzelników w krótkim czasie się wykształciło, tak znaleźliby się uzdolnieni do przyrządzenia lnu i konopi. — Prezes wskazuje przytćm na ludność tutejszą izraclicką, która się dotychczas tak mało do rzemiosła przykładała.

Przy obecnych stosunkach kraju nie można liczyć na wydanie więcej jak 400 akcyi, każdą po 100 złr., a zatem na kapitał 40,000 złr. zebrany przez subskrypcyę; wypadłoby więc prosić wysoki rząd, aby to przedsięwzięcie subwencyą w kwocie 50,000 złr. wesprzeć zechciał.

Prezes sądzi, że w Galicyi, gdzie grunt, materiał do budowli, i inne potrzeby są w stosunku tańsze, kwotą 90,000 złr. dwa takie zakłady łatwo urządzić się dadzą.

Prezes przewiduje zarzut, że więksi właściciele w Galicyi uprawę lnu na teraz dla braku robotników zarzucili, i uprawa roślin włóknistych w rćkach mniejszych posiadaczy to jest przy wieśniaku pozostać musi, który z przesady każdą nowością się zraża i nie tak prędko do spieniężenia surowego plonu się nakłoni.

Jednakże jak przy każdej nowości tak i w tym wypadku rozważyć należy wpływ, jaki lepsze ceny targowe, i pewny odbyt wywierają, a raz doświadczone korzyści wszelkie przełamają przesady.

Wnioskodawca przekonany, że wieśniacy z czasem plonu surowego zakładom fabrycznym chćtnie dostarczać będą, jak to się teraz z ziemniakami i burakami dzieje.

Prezes przedkłada izbie wywymieniony projekt podany Jego Excelencyi Namiestnikowi dtdo. Wiedea 23. kwietnia 1850, tudziez korespondencyę z panem Reuterem i inne tej przemysłowości tyczące się akta, prosząc izbę o upoważnienie do utworzenia komitetu z grona członków izby, który wspólnie z c. k. gal. towarzystwem gospodarskim i za porozumieniem się z Towarzystwem gospodarskim w Krakowie, i z krajowemi izbami handlowemi projekt w celu utworzenia takiego towarzystwa akcyonaryuszów ma przygotować.

Izba przyjmuje jednogłóśnie wnioski prezydenta i udziela mu żądane umocowanie do utworzenia komitetu.

4. Na podanie izby względem uwolnienia korespondencyi z innymi izbami handlowemi i członkami izby od opłaty pocztowej, — oświadcza wysokie ministeryum handlu, że temu żądaniu zadosyć uczynić nie może.

Ażeby jednak na przyszłość zapobiedz opóźnieniu w nadesłaniu ołomunieckich cen targowych, które dla Galicyi są wielce pożądane — wysokie ministeryum rozporządziło, ażeby izbie te ceny targowe zaraz po każdym jarmarku wołowym, urzędownie przez tamtejszy c. k. urząd obwodowy bezpośrednio nadesłane zostały.

5. Z porządku dziennego następuje dalszy ciąg obrad nad podaniem tutejszych siedlarzy, kołodziei, kowali i lakierników względem przeszkadzania w ich rzemiosle.

Ten przedmiot dla nieobecności referenta pana Boczkowskiego niemoże być wzięty pod obrady.

(Dokończenie nastąpi.)

(Przepisy względem redukcji armii.)

Wiedeń, 25. paźdż. Cesarz Jego Mość raczył najwyższem postanowieniem ddo. Kraków 12. października 1851, potwierdzić następujące przepisy:

1. Liniowe bataliony piechoty, granicarze i strzelców 4., 5., 7. i 8. korpusu, tudzież bataliony brygad Sztankovits, Kudriaffsky, Paumgarten i Schmerling, pozostaną w dotychczasowym stanie, zaś bataliony wszystkich innych korpusów będą na sto szeregowców w kompanii zredukowane.

Czwarte bataliony niemieckich pułków werbunkowych, wyjąwszy batalion znajdujący się w Moguncyi, pozostaną w stanie sześćdziesięciu szeregowców w kompanii; a gdzieby to do pełnienia miejscowej służby niedostatecznym było, zaradzi się temu translacją batalionów ruchomych.

Wszystkie czwarte bataliony włoskich i węgierskich liniowych pułków piechoty należy również na sześćdziesiąt szeregowców w kompanii zredukować.

2. W korpusach, które w rzezonny sposób nie są wyjęte, postanawiają się gefreitery pułków liniowych i pogranicznych na ośm — a patrolowi dowódcy strzelców na dwanaście — w kompanii.

3. Te liniowe i pograniczne bataliony piechoty, które teraz swój miejscowy stan na 180 — i te bataliony strzelców, które swój miejscowy stan na 160 szeregowców zredukować muszą, mają także jednego cieśle z kompanii na urlop puścić.

4. Stan podpionierów w dyslokowanych we Włoszech ośmiu kompaniach pionierów, zniża się z 120 na 70; zresztą pozostanie stan we wszystkich kompaniach pionierów, jak dotychczas.

5. We wszystkich batalionach landwerów należy trzecie dywizye całkiem zwinąć, — drugie zaś cztery kompanie w ten sposób w kadry zamienić, aby oficerowie, podoficerowie, tudzież służy oficersey byli zatrzymani w kompletnym stanie wojny i w zaopatrzeniu, gefreitery zaś, tambory, horniści, cieśle i szeregowcy na urlop puszczeni.

Z zwiniętych trzecich dywizji landwerów ustępują oficerowie jako nadliczbowi; a podoficerów i szeregowców należy do drugich czterech kompanii weścić i tymczasem na urlop puścić.

Te bataliony landwerów, do których od roku 1848 przybyli rekruci, którzy nie pochodzą z klasy ludności, przeznaczonej według landwerowego systemu dla landwery, lecz z klasy przeznaczonej do czynnej służby w armii, a zatem do ośmioletniej czynnej służby, mają liczbę tych ludzi wysokiemu ministerstwu wojny oznajmić.

6. Przeciwnie zaś w nowo-utworzonych liniowych pułkach piechoty nr. 5., 6., 46. i 50. będą natychmiast wystawione kadry trzecich i czwartych batalionów, a szeregowcy ich przy najbliższej rekrutacji, istniejące zaś teraz dywizye rezerwowe mają ustać.

Zawarte w tych punktach rozporządzenia mają właściwe korpusy natychmiast wykonać, lecz przytem mieć bacność na to, że w odwet dla band muzycznych i dla hornistów nakazana redukcya szeregowców musi być nadal z miejscowego stanu uskuteczniiona.

(Przedmioty przesłane z c. k. rządowej i nadwornej drukarni w Wiedniu na wystawę londyńską.)

Wiedeń, 25. paźdż. Przesłane ze strony c. k. nadwornej drukarni przedmioty na wystawę londyńską, znalazły według doniesień angielskich dzienników słuszne uznanie. Niewdając się w szczegóły, przytaczamy tutaj tę tylko wiadomość, że pomiędzy innymi znajduje się także zbiór stęplów stalowych z głoskami i alfabetem różnych języków, z których większa część zapewne ledwie z imienia znajoma jest powszechności. Znajduje się też zbiór matryc z gutaperki i galvano-plastyczno-miedzianych drzeworytów, fascymiliów i starożytnych rzeźb w pół wypukłych. O zamożności c. k. nadwornej drukarni we względzie topograficznym świadczy odcisk dzieła pod nazwą: *Halle der Sprachen*, zawierającego literami rzymskimi w 608 językach drukowany *Ojciec nasz*, które-to dzieło wykonane jest z największą dokładnością i jak najzdobniej. Jest także w zbiorze tym nowela japońska — pierwsze w podobnym rodzaju ruchome i czcionkami drukowane dzieło; dalej niektóre wzory chromolitografii, światłografii (photografii) na papierze w rozlicznym zastosowaniu do przedmiotów sztuki i przyrody i t. d. Rozpoznawszy z należytą uwagą wszystkie te dzieła, nie powinno to nikogo zastanawiać, że zwykle nieużyty „John Bull“ nie mógł już w tym względzie odmówić swego uznania z tą uwagą, że z znajomych potąd w świecie zakładów drukarskich żaden nie zdoła wyrównać owemu zbiorowi austriackiej drukarni nadwornej.

(Lit. kor. austr.)

(Konferencya w sprawie telegrafów. — Rękopis królewski w polskim tłumaczeniu.)

Wiedeń, 25. paźdż. Odbyta niedawno ze strony Austrii konferencya w sprawie telegrafów miała przedewszystkiem na względzie tę okoliczność, aby stowarzyszeniu temu nadać jednolite urządzenie, zwłaszcza że tylko tym sposobem możnaby istotnie osiągnąć cel rozwinięcia obszerniej sieci telegraficznej. Jak długo depesze stowarzyszenia muszą być na każdej granicy krajowej nanowo telegrafowane, pokąd tylko będzie interesem każdego w szczególności rządu utrzymywać w swoim terytorium drogi głównej komunikacji, przezco nie mogłyby przyjść do skutku inne szlaki komunikacyjne — tak też długo nie można myśleć ani o szybkim ani o niezawodnym przesłaniu depeszy.

Pewność bowiem komunikacji zależy istotnie od tego, aby w razie utrudnienia lub przerwania jej na jednej drodze, uskuteczniiona być mogła na innej. Trudności te nastrożające się stowarzyszeniu mogłyby przeto uchylone być po większej części przyjęciem nowego

trybu i podziału internacjonalnych korespondencyi, według których przychody za takie depesze rozdawanoby co kwartał pomiędzy wszystkie stowarzyszone rządy stosownie do przestrzeni będących w ruchu linii telegraficznych. Każde więc państwo stowarzyszone pobierałoby odpowiednią część swoją od każdej połączonej depeszy, bez względu na to, czyli depesza ta przechodziła przez jego terytorium lub nie. Natenczas byłoby też rzeczą obojętną, jaką drogą odchodziłyby depesze, bowiem każdemu rządowi zależy w takim razie tylko na tem, aby je w porządku przesłać.

— W Praże wyszło właśnie z druku dawniejsze jeszcze polskie tłumaczenie rękopisu Królewskiego przez *Jacyna Siemienińskiego*. Wydawcą tego dzieła jest *Wacław Hanka*. Postarano się teraz także o illirski i rosyjski przekład tego na różne już języki przetłumaczonego dzieła, które głównie przydatne jest dla młodzieży uczącej się i badającej językie sławiańskie.

(L. k. a.)

(Wiadomości potoczne z Wiednia.)

Wiedeń, 26. paźdż. Sprawa uwolnienia od ciężarów gruntowych w koronnym kraju Czechach została już ukończona podług doniesienia w *Nowinach Pragskich*. Fundusz indemnizacyjny wynosi przeszło 34 milionów złr. m. k.

— *Moraw. Nowiny* donoszą z Zdanitz w Morawii, że tamtejszy introligator Koprziwa został przyaresztowany z żoną swoją i 13 innymi osobami. Pokazało się bowiem, że wspomniany introligator fabrykował już od dwóch lat banknoty, a mianowicie ćwiartki, szóstaki i dziesięciokrajcarowe banknoty, a później nawet dziesięcioreńskie banknoty. Reszta uwieczonych osób zajmowała się wydawaniem fałszywych banknotów za wynagrodzeniem 33 1/3 procentu.

— Wys. ministerium finansów nakazało filialnej kasie krajowej w Krakowie, aby zapadłe kupony wylosowanych obligacji górnośląskiej kolei żelaznej w srebrnej monecie wypłacała.

— Ponieważ się dowiedziano, że niektóre cechy od nastających majstrów oprócz przepisanej ustawy taksy jeszcze rozmaitych innych opłat żądają, jako też ze względu na to, że taksa majsterstwa w wielu cechach w istocie jest za mała, polecilo c. k. namiestnictwo Węgier pod dniem 21. b. m. przełożonym komitatów, aby nadesłały dokładne wykazy finansowego stanu cechów, a oraz wymienily, ile wynoszą wydatki cechów, jakiego są rodzaju, i czyliby niektóre z nich jako niepotrzebne usunięte być niemogły.

— Jego ces. Mość raczył doktorowi Konstantemu *Wurzbach*, przełożonemu biblioteki administracyjnej w ministerstwie spraw wewnętrznych za jego naukowe dzieło: *Die Sprichwörter der Polen, historisch erläutert mit Hinblick auf jene der Lithauen, Ruthenen, Serben und Slovenen etc.* (Przysłowia Polaków, historycznie wyłożone w porównaniu z przysłowiami Litwinów, Rutenów, Serbów i Słowenów etc.) nadać najlaskawiej złoty medal dla umiejętności i sztuk pięknych.

(Lit. kor. austr.)

(Kurs wiedeński z 27. października 1851.)

Obligacje długu państwa 5% — 92 5/8; 4 1/2% — 81 15/16; 4% — —. 4% z r. 1850 —; 2 1/2% —; wylosowane 3% —. Losy z r. 1834 — —; z roku 1839 — 300. Wied. miejsko bank. 2 1/2% —. Akcje bankowe 1200. Akcje kolei półn. 1470. Głognickiej kolei żelaznej 668 1/8. Odenburskie 105. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parow. —. Lloyd —.

Ameryka.

(Wiadomości z południowej Ameryki.)

Co do wojny między Brazylią i Buenos-Ayres nie słyhać jeszcze dotychczas o stanowczym ruchu wojskowym; w Banda Oriental stoczono tylko małe utarczki. Wszystkie wojny w Ameryce południowej mają charakter chroniczny. Listy z Buenos-Ayres pod dniem 3. września, które dla parcjalności za Rosasem należy czytać *cum grano salis*, zapewniają jednogłośnie, że generał Urquiza, który się w Banda Oriental połączył z Brazylianami, bardzo małe robi postępy. Wszystkie prowincje postępują z nim jak z buntownikiem. Tylko generał Gomez z małą dywizją odpadł dotychczas od prezydenta Oribe. Gubernator w Salta kazał przyaresztować wysłańców generała Urquiza; rząd Paraguaju nie chciał ich przyjąć; podobnie prowincya Corrientes zimno przyjmuje generała Urquiza, podczas gdy posiłki argentyńskie statecznie się generała Rosas trzymają. Rządowi brazylijskiemu zarzucają sprzeciwiające się prawu narodów kroki nieprzyjacielskie, gdyż wbrew traktatowi z 27. sierpnia 1828, bez przepisane go sześciomiesięcznego wypowiedzenia zerwał pokój, zawarł przymierze z buntownikiem Urquiza, i eskadra wojenna zamknął żegluga na rzekach Oarana i Uruguay. Urzędowa *Gaceta Mercantil* w Buenos Ayres z 20. sierpnia zawiera korespondencyę listową między mr. Southera, angielskim sprawującym interesa, i senhor Felepe Araua, zagranicznym ministrem argentyńskiego związku państw, według której mr. Southera zdaje się uznawać dobre prawo Argentynów, gdyż ci ostatni ściśle wypełnili warunki pośrednictwa Anglii.

(Lloyd.)

Anglia.

(Dziękczynne listy księcia Albrechta do komisarzy wystawy. — Powrót lorda Clarendon do Dublina. — Z widowiska wojny w Afryce.)

Londyn, 21. paźdż. Książę Albrecht napisał do wszystkich zagranicznych komisarzy wystawy przemysłowej własnoręczne listy podzięk. Do wczorajszego wieczora zabrało już około 3000 expozytorów swe towary z gmachu wystawy. Z każdym dniem mnożą się zażalenia expozytorów na decyzje sądu przysięgłych. Gazeta *Times* radzi im, aby zaniechali tej sprawy, unięwinniając się, że w kolumnach swoich zamieszczać listów niemoże w tym przedmiocie. Przy-

chód komisji wystawczej wynosi 505,107 funt. 5 sh. 7 pce. Sumę wydatków podają najwięcej na 300,000 funt. A więc pozostaje do dyspozycji przewyżka większa niż 200,000 funtów.

— Wicekról Irlandyi, lord Clarendon, przybył w sobotę do Dublinu z powrotem, a tak skończyły się pogłoski o jego usunięciu. Zresztą niektóre dzienniki Irlandzkie przyjęły go z niechęcią dlatego, iż ma zwyczaj sprowadzać dla siebie wino z Anglii, zamiast je w Irlandyi kupować.

— Blizsze wiadomości z widowiska wojny z Kaframi potwierdzają krótkie doniesienie wczorajsze, że Anglikom bardzo się źle powodzi. Dziennik *Cap Town Mail* z 12. września wyznaje otwarcie, że położenie wojska i kolonistów teraz jest niebezpieczniejsze, niż było na początku samych operacji wojennych. *Journal z Grahams-Town* mówi w takim samym duchu, a opisanie jego o stratach mieszkańców na pograniczu, jest bardzo smutne. Jeszcze wyraźniej niż głos dzienników, przemawia petycja obronnego komitetu z Grahams-Town do gubernatora Sir Harry Smith. Czytamy w niej między innymi: „W ciągu sześciu tygodni zabrał nieprzyjacieli w samym dystrykcie Sommerset przeszło 20,000 owiec, 3000 rogatego bydła i 300 koni; a prócz tego puścił z dymem około 200 domów dzierżawców na północnej granicy. Nieprzyjacieli wzrasta coraz bardziej w siłę, mianowicie od czasu, jak Hotentoci masami do niego przechodzą. Posiada teraz daleko więcej bydła, niż na początku wojny, a zatem ani sposób, aby go głodem do uległości przymusić można. Natomiast granice nasze оголоcone są coraz bardziej z obrońców; nasze zasłki nikną i w krótkim czasie nastąpi u nas brak żywności.“ W końcu prosi komitet, ażeby użyto jak najspieszniejszych i najsprężystszych środków przeciw temu nieszczęściu. Z tem wszystkim dziennik *Globe* zbija wiadomość, że Sir Harry Smith zażądał od londyńskiego rządu posiłków 10,000 ludzi. *Globe* mówi, że statkiem *Birkenhead* nie nadeszły żadne urzędowe wiadomości dla urzędu kolonialnego. (P. Z.)

(Wywóz artykułów wystawy. — Sprawa egipskiej kolei żelaznej.)

Londyn, 18. paźdz. Gmach wystawy przemysłowej wypróżnia się z nadzwyczajną szybkością. Nawet w obcych dzielnicach, które od angielskiego zachodniego skrzydła są oddzielone, zaczęto już pakować i wyprowadzać towary. Onegdaj wieczór wywiczło już 1500 angielskich ekspozytorów swe artykuły. Niektórzy ekspozytorowie angielscy podali protestacye i uwagi krytyczne nad rozdaniem pierwszych nagród.

Pod względem egipskiej kolei żelaznej piszą z Alexandryi pod dniem 18. b. m.: „Sztab inżynierów przesłany tu przez pana Stephenson, odjechał dnia 4. do Kahiry złożyć wicekrólowi swe uszanowanie; poczem niezwłocznie rozpoczną swe roboty, jeżeli będzie sprzyjać pogoda. Nadzwyczajnie wysoki stan wody na rzece Nil zrządził na polach i w włościach wielkie szkody. Z Ameryki nadszedł do Egiptu pierwszy ładunek lodu, który wicekról kupił.“

Revolucya w Meksyku robi postępy.

Z Afryki nadeszły niepomyślne wiadomości względem wojny z Kaframi. (P. Z.)

(Wychodźstwo z Irlandyi.)

Londyn, 21. paźdz. Wychodźstwo w Irlandyi stało się nalożeniem prawie. Niektórzy właściciele dóbr są zmuszeni wynajmować morg ziemi za 20 szyling.; nawet studzy i parobcy godzą się z tem zastrzeżeniem tylko, aby bez wypowiedzenia mogli się oddalić, gdy zbierają potrzebny grosz dla przewiezienia się za morze. Nawet ani ostra zima ani burze ekwinokcyjne nieodstraszają emigrantów. Mali dzierżawcy w Irlandyi mają za ledwie czem opędzić życie, gdy tymczasem listy ich krewnych z zamorza obiecują im kraj czarowny, i w istocie z wielu względów niesą to cześciej obietnice. Pominawszy to, że czynsz dzierżawny jest zawsze jeszcze wysoki, niszczą chłopów niezmiernie zaległości czynszowe. W Connaught stara się każda familia przynajmniej jednego członka swego wyprawić za morze, który potem przysła pieniądze na podróż dla jednego lub dwóch krewnych i t. p. Rzecz naturalna, że ów magnes amerykański wyciąga także znaczne kapitały z kraju. Tak pomiędzy innymi zabrali z sobą pasażery samego parostatku „Mars“ około 11,000 L.; zatem podług przeciętnego obliczenia wyprowadzałoby wychodźstwo rocznie pół miliona funtów szterlingów gotówki z kraju. (L.)

Francya.

(Kwestya ministeryalna.)

Paryż, 21. paźdz. Usiłowanie prezydenta pod względem utworzenia nowego ministeryum pełznie na niczem, a Léon Faucher powtarza z coraz większą pewnością: *le président réfléchira et fléchira*, (prezydent namyśli się, i ustąpi w swem zdaniu.) Nawet Girardin mówi o możności, że prezydent będzie zaklinać dymisyonowane ministeryum, aby pozostało w urzędzie, i przypisuje wszelką winę postępowaniu dziennika *National* i *Siecle*. W samej rzeczy przyrzekł Girardin prezydentowi, że demokraci, wywdzięczając się za przywrócenie powszechnego prawa głosowania, jak do rewizji konstytucji tak do powtórnego obrania jego daliby swe przyzwolenie. Teraz okazuje się, że „Przyjaciele pokoju“ nie chcą przyjąć wydanego na nich przez *la Presse* wexlu, ani przystać na Girardina handel zamiany. Ludwik Bonaparte od lewej strony odparty, będzie przymuszony udać się znowu do swych sprzymierzeńców prawej strony. Być może, że prezydent przygotowuje się do tego odrotu interymalnem ministeryum; to można wnosić z niektórych wyrażen dziennika *Bulletin de Paris*. Przeciwnie zaś dziennik *Patrie* pisze: „Kryzys

ministeryalna wstąpiła w nowe stadyum. Ten skład, dla którego Billault byłby główną podporą, niepowiódł się zupełnie, a prezydent rozpoczął już nowe negocyacye, po których się spiesznego rozwiązania spodziewać można. Wszelako musimy przypuścić, że złożenie nowego ministeryum zabierze przynajmniej dwa dni czasu. Możemy zapewnić, że prezydent z największą gorliwością zajmuje się tą sprawą.“ Korespondencya dodaje do tego te słowa: „Podsuwają prezydentowi zamiar, że chce kryzys ministeryalny przeciągnąć aż do końca tego miesiąca, i aż w dzień przed powtórnem zebraniem się narodowego zgromadzenia wymieni członków nowego gabinetu. Zdaje się, że wypadki ostatnich dwóch dni uczynią to niepodobnem. Bo nie tylko że Carlier już od niejakiego czasu nalega na to usilnie, aby prefekturę policyi oddano w inne ręce, a Léon Faucher nie chce kontrasygnować właściwej nominacyi, ale dotychczasowi ministrowie nalegali prawie z natarczywością na prezydenta, aby kim innym ich urzęda obsadził. Ludwik Napoleon zobowiązał się nareszcie w przeciągu czterech dni złożyć nowe ministeryum. Termin ten upływa z dniem jutrzejszym, to jest we środę, i zapewniają, że w przyszłym numerze *Monitors* będą ogłoszone imiona następców dotychczasowych ministrów. (P. Z.)

(Poczta francuska.)

Paryż, 20. paźdz. Reprezentanci ludu powracają od dwóch dni w znacznej liczbie do Paryża; dziś zrana naliczono 400, którzy się zgłosili do kwestury. — Angielski ambasador lord Normanby miał otrzymać ważne depesze od swego rządu, i zaraz potem odbył długą konferencyę z panem Baroche w ministerstwie zagranicznym. — Słychać za rzecz pewną, że członkowie frakcyi generała Cavaignac odbędą zgromadzenie dla ułożenia programu politycznego, i że ci mężowie, którzy mają nadzieję wstąpić do ministeryum, będą zaproszeni do tego.

— W departamencie Cher, który dostatecznie obsadzono wojskiem, toczy się dalej śledztwo sądowe z wielką oględnością i energią: odkryto już ślady mocno rozgałęzionego towarzystwa anarchicznego, które ma obejmować wszystkie departamenty centralne; nadto wymieniono kilku szefów, którym udało się umknąć podczas ostatnich rozruchów. Zdaje się być rzeczą pewną, że panowie ci mieli zamiar w Sancerre w razie udania się zorganizować formalne powstanie. (Lloyd.)

Włochy.

(Rekrutacya. — Jenerał Durando w Cagliari.)

Turyń, 14. paźdz. Podczas gdy tutaj prawie śród muzyki i śpiewu odbywa się rekrutacya, i bardzo często ujrzyisz młodych rekrutów, przeciągających wesoło po ulicach z zatkniętym na lasce żołnierskim bochenkiem chleba, nadchodzą z innych okolic doniesienia przeciwne. W Cagliari rada komunalna opierając się na królewskim dekrete z 7. maja 1848, który w stosunku do kontyngensu prowincyi kontynentalnych żąda tylko połowę rekrutów, protestuje przeciw wyrzeczonej przez parlament w maju 1851, a później w prawomocność zamienionej równości rekrutacyi. Protest ten zadziwia tem bardziej, że pierwsza rekrutacya na wyspie, w ogóle bardzo dobrze poszła. — Paropływem *Lombardo* zawiął jenerał dywizyi g. Durando, zastępca pana Alb. Lamarmora, jako namiestnik wyspy do Cagliari. Lamarmora, który wcale nie popadł w niełaskę, pożegnał się w osobnym dziennym rozkazie z miastem i krajem, z władzami cywilnymi i swymi towarzyszami. Dziennik *Croce di Savoja* zawiadamia nas o odwołaniu neapolitańskiego posła hrabi Collobiano, jestto wiadomość, która się potwierdza. (A. a. Z.)

(Przybycie Jój Mości królowy wdowy. — Środki przeciw dziennikom.)

Genua, 18. października. Jój Mość królowa wdowa, która zamysłała wojennym paropływem *Tripoli* powrócić do Liwurny, postanowiła dla słotnego powietrza, odbyć tę podróż ładem i przybyła tu dzisiaj w nocy. Jutro uda się Jój król. Mość w podróż do Moncalieri. — Po surowych środkach, które od niejakiego czasu przedsięwzięto przeciw dziennikom, można wnosić z pewnością, że rząd postanowił *a tout prix* położyć koniec ciągłym zaczepkom i obelgom, i wolne dziennikarstwo na przyzwolitą sprowadzić drogę. Nie tylko dziennikowi *Povero*, lecz także wychodzącemu w Cuneo pismu *Fratellanza* odebrano temi dniami przywilej gazety urzędowej za to, że zaczął przemawiać takim tonem, który się z jego charakterem niezgadza. (Lloyd.)

(Wyroki sądu wojennego na współników rozbójnika Passatore.)

Bononia, 14. i 16. b. m. wykonano tu wydany przez e. k. sąd wojenny w Bononii wyrok na współnikach rozbójnika Passatore. 14 złoczyńców rozstrzelano. Jednemu zamieniono wyrok śmierci za przysługę wyświadczoną przy pojmaniu i osądzeniu bandy na 12stoletnią karę na galarach; 3 spółwinowajców skazano na 18letnią, 2 na 15stoletnią, 1 na 10letnią a 1 na 3letnią karę na galarach.

(Depesze telegraficzne.)

Bononia, 22. października. Nowe bandy zbójckie niepokoją okolicę. — Słychać, że z początkiem stycznia zamysła Papież przedsięwziąć podróż dla objechania całego państwa kościelnego. (Lit. koresp. austr.)

Turyń, 22. października. Dziennik *Armonia* występuje przeciw nowo-mianowanemu ministrowi *Farini* i uważa mianowanie jego za akt Rzymowi nieprzyjaźny. Wczoraj przybyli tu rodzice księżny Geneueńskiej, księżę Saksonii i księżna Amalia Bawarska. Rada uniwersytetu miała się oświadczyć przeciw zakazanemu przez papieża

dziełu profesora Nuytz, i napróżno upominała go do poczytania w niem niektórych zmian.

(L. Oc. C.)

Niemce.

(Zwołanie sejm w księstwie Szwerin.)

Szweryn, 18. października. Sejm powszechny zwołano w Sternberg na 18. listopada. Rozpisanie tak opiewa:

„Fryderyk Franciszek itd. Oznajmiamy wam niniejszem: że postanowiliśmy odbyć sejm w Naszem mieście Sternberg i nakazaliśmy zagać go 18go p. m.; wzywamy, powołujemy i zapraszamy was przeto niniejszem najlaskawiej: abyście dniem wprzód, to jest 17. listopada zgromadzili się tam osobiście i po należytem zgłoszeniu się, wysłuchali przyzwycię mającą się ogłosić nazajutrz w Naszem imieniu propozycję sejm — której „Capita“ drukowane tutaj się załącza, — tudzież; abyście byli przytomni na wspólnych w tej mierze naradach i powzięć się mających uchwałach, i żebyście przed ukończonym sejmem nie oddalali się ztąd bez ważnej przyczyny. W każdym wszakże razie, czy to się tu zjedziecie i zostaniecie lub nie, macie się poddać wszystkim bez wyjątku uchwałom zapadłym na tym sejmie, i wszystko to dopełniać zarówno z innymi wiernymi Nam poddanymi. Taka jest najlaskawsza wola Nasza. Dan przez Nasze ministerium, Szweryn, 18. października 1851. Fryderyk Franciszek. — Hrabia Bülow, v. Schröter, v. Brock.“ — „Capita proponenda“ I. Zwyczajna kontrybucya krajowa. II. potrzeby powszechnej kasy krajowej. III. Rewizya nadzwyczajnego edyktu kontrybucyjnego.

(Pr. Ztg.)

(Kurs giełdy berlińskiej z 25. października.)

Dobrowolna pożyczka 5% — 102⁵/₈ p. 4¹/₂% z r. 1850 102³/₄. Obligacye długu państwa 88³/₈. Akcy bank. 96¹/₄. Pol. list. zastaw. — nowe 93³/₄; Pol. 500 l. 84; 300 l. 145 l. Frydrychsdy 13¹/₁₂. Inne złoto za 5 tal. 9¹/₄. Austr. banknoty 83¹/₄.

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 24. października.)

Metal. austr. 5% — 74¹/₄; 4¹/₂% 66. Akcy bank. 1160. Sardyńskie — Hiszpańskie 3% 35³/₁₆. Wiedeńskie 97¹/₄.

Turecja.

(Zmiany w wyższych posadach urzędników. — Umowa w sprawach handl. między Holandją i Grecją.)

Z Konstantynopola donoszą z 14. października: [Znowu zaszyły ważne zmiany w wyższych posadach. Minister robót publicznych *Ismail Basza* otrzymał dymisyę, a miejsce jego zajął *Mustafa Izet Basza*, członek rady państwa. Powody tej zmiany nie są jeszcze dostatecznie znajome. *Ismail Basza* znany jest zresztą jako człowiek światły; otrzymał on stopień doktora na paryskiej wszechnicy, był czas niejaki szefem departamentu lekarskiego na całe państwo tureckie i dyrektorem szkoły w Galata. Również uchylono z posady także i ministra policyi *Mehemeta Baszę* i mianowano go jeneralnym gubernatorem w Saida. — Upewniają tu, że między Holandją i rządem greckim stanęła dodatkowa umowa w sprawach handlowych i żeglugi. P. Travers, pierwszy tłumacz i kanclerz holenderskiego poselstwa uda się wkrótce do Aten dla wymiany tamże ratyfikacyi.

(L. Oc. C.)

Rosya.

(Jeneralne zgromadzenie towarzystwa agronom. w Petersburgu. — Mapa morza Azowskiego.)

Z Petersburga piszą pod d. 4. paźdz.: Na dniu 23. września odbyło ces. towarzystwo agronomiczne we własnym zabudowaniu w Petersburgu pod przewodnictwem wiceprezydenta księcia V. V. Dołgorucki jeneralne zgromadzenie swoje. Głównym przedmiotem obrad było zamierzone z początkiem roku 1852 połączenie czasopisma tego towarzystwa z dziennikiem leśniczym. Pomiędzy innemi wyznaczono honorowemu obywatelowi Zubianoff dla dalszego wypróbowania i wykończenia swojej nowowynalezionj metody ogrzewania sumę 3000 rubli. — Dyrekcya hydrograficznego zakładu nad czarnym morzem w Odesie wydała mapę morza azowskiego z dokładnym oznaczeniem szlaków żeglugi, ujść i innych osobliwości nadbrzeżnych dla użytku kupców i żeglarzów.

(L. k. a.)

(Rozkaz dzienny w sprawach wojskowych. — Pożar w Odesie. — Wywóz zboża z Berdiańska.)

Petersburg, 16. paźdz. *Inwalid Rosyjski* zawiera następujący rozkaz dzienny w sprawach wojskowych, podpisany przez dyrygenta w ministerium wojny, jenerała adjutanta księcia Dołgorucki I.: „J. M. Cesarz porozumiawszy się z J. M. Cesarzem Austrii, raczył rozporządzić co następuje: Austriackie złote i srebrne medale nadane żołnierzom armii rosyjskiej na pamiątkę uśmierzenia rokосу w Węgrzech i Siedmiogrodzie w roku 1849, i mające po ich śmierci pozostać u pułków i komend, rozdane będą pomiędzy innych żołnierzy, który do wyprawy tej należeli, a to tak długo, pokąd tylko znajdować się będą tacy żołnierze w komendach.

— Dnia 24. września o godzinie 8 wieczór wszczął się pożar w Odesie, za starym bazarem. Ogień ogarnął najprzód tylne zabudowania na dziedzińcu u kupca Rajewa, a następnie domy sąsiednie i składy drzewa. Dopiero nazajutrz zdołano pożar ten przytłumić. Szkoda w budynkach, budulcu i drzewie opałowym wynosi do 150,000 rubli śr.

— Z *Berdiańska* donoszą z 4. września: Przywóz zboża w zeszłym tygodniu był bardzo znaczny. Nieprzeliczone wozy ładowne

zaległy zupełnie główne ulice nasze. Dowóz ten sprawił bardzo znaczne zniżenie cen, które z każdym dniem bardziej jeszcze spadają. Producenti, a między tymi po większej części niemieccy osadnicy i Nogajcy utargowali za plody swe przeszło pół miliona rubli śr.

(P. Brunnów wyjeżdża do Londynu.)

Petersburg, 16. października. Cesarsko-rosyjski poseł przy dworze angielskim, pan Brunnów, uda się w połowie przyszłego tygodnia znowu na swą posadę w Londynie.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe Lwowskie.)

Lwów, 29. października. Na naszym dzisiejszym targu płacono za korzec pszenicy 17r.15k.; żyta 11r.45k.; jęczmienia 9r. 45k.; owsa 5r.36k.; hreczki 10r.45k.; kartofli 6r.30k.; — cetnar siana kosztował 3r., okłotów 1r.59k.; — sąg drzewa bukowego sprzedawano po 30r., dębowego po 26r.15k. Ceny drobiazgowj sprzedaży, mianowicie mąki, krup, wódki, masła, łożu i mięsa wołowego nie zmieniły się. — W poniedziałek dla deszczu nie było targu.

(Ceny targowe w obwodzie Sandeckim.)

Nowy Sącz, 20. października. Według doniesień handlowych sprzedawano w pierwszych dwóch tygodniach bieżącego miesiąca na targach w Starym-Sączu, Nowym-Targu i Nowym-Sączu w przecięciu korzec pszenicy po 24r.—21r.25k.—22r.30k.; żyta 20r.—17r. 10k.—17r. 42k.; jęczmienia 13r. 22k.—14r. 17k.—11r. 20k.; owsa 7r.—6r. 50k.—6r. 27k.; hreczki 12r. 30k.—0—10r.; kukurudzy 17r.30k.—0—19r., ziemniaków 8r.—8r.—7r. Za cetnar wełny płacono 52r.30k.—82r.30k.—150r.; nasienia konicza 80r.—0 47r.30k.; siana 2r.7k.—2r.30k.—2r.30k. Za sąg drzewa twardego 11r.45k.—10r.30k.—16r., miękkiego 7r.50k.—8r.—12r. Funt mięsa wołowego kosztował 8k.—12¹/₂k.—9³/₈k. i garniec okowity 5r. 30k.—5r.—4r.25k. w. w.

Kurs lwowski.

Dnia 30. października.

	gotówka		towarem	
	zlr.	kr.	zlr.	kr.
Dukat holenderski	5	37	5	41
Dukat cesarski	5	43	5	48
Półimperyal zł. rosyjski	9	48	9	53
Rubel śr. rosyjski	1	53 ¹ / ₂	1	54 ¹ / ₂
Talar pruski	1	45	1	48
Polski kurant i pięciozłotówk.	1	25	1	26
Galicyjskie listy zastawne za 100 zlr.	80	38	81	3

(Kurs wekslowy wiedeński z 27. października.)

Amsterdam 171³/₄ p. 2. m. Augsburg 123³/₈ l. uso. Frankfurt 123¹/₈ l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 181³/₄ l. 2. m. Liwurna 121 p. 2. m. Londyn 12.18. l. 2. m. Medyolan — Marsylia 146¹/₄ l. Paryż, 146¹/₄ l. Lyon — Bukareszt 223 Konstantynopol — Agio duk. ces. 29.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 29. października.

Książę Radziwiłł Wilhelm, z Nikłowic. — Księżna Woroniecka Monika, z Przemyśla. — PP. Pozniak Wilhelm, z Żółtkwi. — Dombaj Dionizy, z Dobrosina. — Korytowski Erazm, z Płotycz. — Smolski Józef, z Kobylnicy. — Wisniowski Henryk, z Dobrzan. — Orłowski Feliks, z Zagroheli.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 29. października.

Hr. Dzieduszycki Aleksander, do Izydorówki. — Hr. Dzieduszycki Włodzimierz, do Przemyśla. — PP. Krzysztofowicz Jakób, do Brzeżan. — Łodyński Ignacy, do Wiszki.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 29. października.

Pora	Barometr wmierzwied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zr.	27 11 0	+ 10°	+ 10,3°	połud.-zachodni	pogoda ☉
2 god. pp.	27 10 0	+ 10°	+ 1°	„ „	pochm. „
10 g. w.	27 9 8	+ 10°	„ „	„ „	pogoda

TEATR.

Dzisiaj: opera niem.: „Der Freischütz.“

Jutro: komedye polskie: „Chłopi arystokraci“ i „Artykuł 213.“

Na dochód JP. Stanisława Skwarczyńskiego przedstawiony będzie w poniedziałek dnia 3. listopada po raz pierwszy dramat w 5 aktach z francuskiego, pp. *Delacour i Thiboust*, przez Beneficjanta na język polski przetłózony, pod tytułem: „*Hrabia de Saint Germain*“ czyli: „*Szatan i Cienna w Paryżu*“, z muzyką pana *Tauwitz*. — Dramat ten przyjęto w teatrach Wiedeńskich i zagranicznych z wielkiem upodobaniem.